

Leśny zbiornik bardziej zasobny

Napisano dnia: 2020-09-24 21:25:36



BYSTRZYCA KŁODZKA (inf. wł.). To już kolejny rok uczestnictwa Nadleśnictwa Bystrzyca Kłodzka w ogólnopolskim programie pn. "Mała retencja leśna". Jego celem jest zatrzymanie jak największej ilości opadów atmosferycznych na zarządzanym obszarze, dzięki czemu zmniejsza się zagrożenie powodziowe na niżej położonych terenach. To także jest sposób na poprawę sytuacji przeciwpożarowej.



W ciągu minionych dziesięciu lat Lasy Państwowe RP zaangażowały ponad 1 mld zł środków unijnych w działania mające poprawić stosunki wilgotnościowe. Sprowadzają się one do realizacji różnych przedsięwzięć - od inwestycyjnych począwszy a na przyrodniczych skończywszy. Wśród wszystkich krajowych nadleśnictw uczestniczących w programie o nazwie "Mała retencja leśna" nie brakuje bystrzyckiego. Jak podkreśla starszy specjalista służby leśnej **Łukasz Rapa** - brało ono udział w podobnych zadaniach jeszcze przed pojawieniem się tego programu, realizując własne inicjatywy w tym zakresie.

- *W poprzednim okresie finansowym na terenie nadleśnictwa odtwarzano stare, ponemieckie zbiorniki, między innymi na Kamiennej Górze. Ten akurat przedtem służył do piętrzenia wody i splawiania surowca drzewnego, teraz jest wykorzystywany jako rezerwuuar - informuje p. Łukasz. - Natomiast w kolejnym okresie wykorzystywania środków unijnych udało się powyżej istniejącego wybudować drugi zbiornik tzw. koralikowy. Nazwa wzięła się stąd, że tworzą go cztery osobne niecki*

wykonane w latach 2018 - 2020. Wartość inwestycji to 440 tys. zł przy dofinansowaniu rządu 85 proc. Poza zasadniczymi celami, a więc: zabezpieczeniem przeciwpowodziowym, spowolnieniem przepływu wody i utrzymaniem jej na wypadek pożaru w lesie, doszedł nie mniej ważny - przeciwdziałanie suszy.



Aktualnie Nadleśnictwo Bystrzyca Kłodzka dysponuje na swoim terenie zbiornikami w rejonie Spalonej, Szklarki, Wyszek, Poręby i Kamiennej Góry. Tam gdzie nie czyniono inwestycji, prowadzono prace remontowe oraz porządkowe, dbając przy okazji o dostępność tych leśnych akwenów dla dzikiej zwierzyny. Poczyniono też działania na rzecz uczynienia ich miejscami atrakcyjnymi turystycznie i rekreacyjnie, ale bez możliwości zażywania kąpieli.

- Prowadziliśmy i prowadzimy roboty na rzecz ograniczenia erozji wodnej na obszarach leśnych. Z tym na przykład wiąże się modernizacja byłych szlaków zrywkowych; są poddawane zabudowie. Tak stało się w leśnictwach: Poręba, Szklarka i Wyszki. Inne działania, to zabezpieczanie murów oporowych przy poniemieckich drogach leśnych - wskazuje rozmówca.



Teraz zamiarem Nadleśnictwa Bystrzyca Kłodzka, związanym z "Małą retencją leśną", będzie zatrzymanie wody opadowej w rejonie Paszkowa, Kamiennej Góry i Spalonej, na obszarach niegdyś będącymi torfowiskami. Jeszcze w czasach gospodarki niemieckiej tereny te przemielorowano, co spowodowało nadmierny odpływ wody, którą obecnie należy zatrzymać i podnieść jej poziom. Wykorzysta się do tego system zastawek i innych rozwiązań. Tym samym powinny bardziej odżyć uwodnione siedliska przyrodnicze na tych obszarach torfowiskowych.

A tak w ogóle, to leśny zbiornik w tym nadleśnictwie, dzięki inwestycjom, przebudowom i innym rozwiązaniom, staje się bardziej zasobny.

(bwb)